

Marek Andrzejewski, Jak listy

Kto nas rozesłał w świat jak listy
Na długą drogę los nieznany
Duszy kawałek kartki czysty
Dał nam by został zapisany

A życie zapisuje różnie
Niebieskim swym wiecznym piórem
Jednym donosy drugim wiersze
Lub też pokreśli coś niektórym

Niejeden kryje swoje wnętrze
Nigdy nikomu się nie otwiera
Głęboko chowa się w kopercie
Z zewnątrz w pieczętce się ubiera

Kto nas jak listy w świat rozesłał
I docelowy adres zataił
Wędrowni nie możemy przerwać
Nim nie znajdziemy adresata